

STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB

## MEMORYZACJA W KATECHEZIE

Istotnym celem katechezy jest rozwój wiary uczniów. Wiara zaś ma prowadzić do usprawiedliwienia i zbawienia. W Liście do Rzymian czytamy, że dzieje się to przez słowo wiary. „A jest to słowo wiary, którą głosimy. Jeżeli więc ustami swoimi wyznasz, że JEZUS JEST PANEM, i w sercu swoim uwierzysz, że Bóg Go wskrzesił z martwych – osiągniesz zbawienie. Bo sercem przyjęta wiara prowadzi do usprawiedliwienia, a wyznawanie jej ustami – do zbawienia” (Rz 9, 8-10). Jednak nie wszyscy przyjęli usprawiedliwienie z wiary. Może dlatego, że nie słyszeli, nie zapamiętali, nie uwierzyli? „Jakże więc mieli wzywać Tego, w którego nie uwierzyli? Jakże mieli uwierzyć w Tego, którego nie słyszeli? Jakże mieli usłyszeć, gdy im nikt nie głosił?” (Rz 9, 14). Przecież „wiara rodzi się z tego, co się słyszy, tym zaś, co się słyszy, jest słowo Chrystusa” (Rz 9, 17)<sup>1</sup> Słowo trzeba usłyszeć, zrozumieć, zapamiętać i nim żyć.

Stale aktualny problem zapamiętywania istotnych treści na katechezie zostanie ukazany na kanwie posoborowych dokumentów Kościoła oraz wskazań psychologów dotyczących procesów funkcjonowania pamięci.

---

Prof. dr hab. STANISŁAW KULPACZYŃSKI SDB – kierownik Katedry Katechetyki Psychologiczno-Pedagogicznej w Instytucie Teologii Pastoralnej KUL; adres do korespondencji: ul. Kalinowszczyzna 3, 20-129 Lublin; e-mail: kulpaczynski@sdb.lublin.pl

<sup>1</sup> Cytaty za: *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu. Biblia Tysiąclecia*. Wydanie II. Poznań–Warszawa 1971 s. 1285.

## POSOBOROWE DOKUMENTY KATECHETYCZNE O MEMORYZACJI

Synod Biskupów w Orędziu do Ludu Bożego (15 grudnia 1977 r.), nawiązując do Adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi*, przypomniał, że katecheza jest słowem, upamiętnieniem i świadectwem, a jej zadaniem jest głosić i urzeczywistniać na ziemi zbawienie w Chrystusie (CT 7).

Owo „upamiętnienie” znajduje ujęcia i reperkusje w innych dokumentach katechetycznych i może być różnie rozumiane. We wspomnianym Orędziu z Synodu Biskupów w numerze 9 czytamy: „Jest to następny z pierwszorzędných aspektów działalności Kościoła: na ile Kościół pamięta, wspomina, sprawuje święte czynności na pamiątkę Pana Jezusa, dokonuje anamnezy” (CT 9). Dalej mówi się tam, że katecheza stanowi autentyczne wprowadzenie do czytania Pisma świętego. W okresie formacji chrześcijańskiej wierni przyswajają sobie pamięciowo niektóre zdania z Biblii, zwłaszcza z Nowego Testamentu, niektóre formuły liturgiczne, które sens tych zdań doskonale wyrażają, oraz inne wspólne modlitwy. Człowiek wierzący przyswaja sobie również sformułowania wiary, wypracowane przez żywą refleksję chrześcijan w ciągu wieków, które zebrane zostały w Symbolach i w najważniejszych dokumentach Kościoła.

Fundamentalny tekst dotyczący memoryzowania, czyli uczenia się na pamięć, znajdujemy w Adhortacji apostolskiej *Catechesi tradendae*, który warto przytoczyć w znaczącej części<sup>2</sup>:

Ostatnia kwestia metodologiczna, którą musimy przynajmniej wspomnieć, a którą Synod często roztrząsał, to sprawa utrwalania pamięciowego. Początkowo, gdy kultura i cywilizacja przekazywane były przede wszystkim ustnie, katecheza chrześcijańska posługiwała się bardzo szeroko sztuką utrwalania pamięciowego; stąd długotrwały zwyczaj uczenia na pamięć podstawowych prawd. Wiemy, że ta metoda nie jest wolna od pewnych braków, z których nie najmniejszy polega na tym, że daje ona zrozumienie rzeczy niewystarczające, a czasem prawie żadne, bo cała nauka zostaje wtedy zredukowana do częstego powtarzania niezrozumiałych dobrze formuł. Te braki wraz z różnymi właściwościami naszej cywilizacji sprawiły, że tu i ówdzie – wielu twierdzi, że niestety na zawsze – prawie całkowicie usunięto z katechizacji ćwiczenia pamięciowe. Dlatego na IV Zgromadzeniu Ogólnym Synodu ludzie o najwyższym autorytecie upominali, by w sposób mądry zrównać udział w katechezie przemyślenia i spontaniczności, dialogu i milczenia, pisania i pamięci. Zresztą

<sup>2</sup> G. Giusti. *Imparare a memoria: note e commento al n. 55 di Catechesi tradendae*. „Evangelizare” 5:1980 nr 1 s. 52-54.

w niektórych kulturach i dziś jeszcze przyznaje się pamięci wielką rolę. Skoro więc w świeckim nauczaniu niektórych krajów pojawia się coraz częściej niezadowolenie z powodu szkód, powstałych z zaniedbania tego uzdolnienia ludzkiego, jakim jest pamięć, dlaczego my, w sposób roztropny, a także wyjątkowy i szczególny, nie mielibyśmy spróbować przywrócić jej znaczenie w katechezie, tym bardziej, że celebrowanie, czyli „pamięć” przesławnych wydarzeń z historii zbawienia, wymaga ich dokładnej znajomości. Przystwojenie pamięciowe słów Jezusa, ważnych tekstów biblijnych, Dekalogu, formuł wyznania wiary, tekstów liturgicznych, ważniejszych modlitw, głównych prawd nauki chrześcijańskiej nie tylko nie uwłacza godności młodych chrześcijan ani nie stanowi przeszkody w osobistym dialogu z Bogiem, ale jest nawet prawdziwą koniecznością, jak to z naciskiem przypominali Ojcowie Synodu. Musimy być realistami. Kwiaty wiary i pobożności – jeśli można się tak wyrazić – nie wyrastają w miejscach pustynnych katechizacji nie posługującej się pamięcią. Oczywiście jest rzeczą bardzo ważną, by te wyuczone na pamięć teksty zostały jednocześnie wewnątrznie przyswojone, stopniowo zgłębiane umysłem, tak by stały się źródłem osobistego i wspólnotowego życia chrześcijańskiego<sup>3</sup>

Problem utrwalania pamięciowego w katechezie podejmuje ponownie *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji*, mówiąc, że ćwiczenie pamięci stanowi istotny aspekt pedagogii wiary. Jednak należy unikać mechanicznego zapamiętywania, ale „[...] trzeba wpisać je w różne funkcje rozumienia, takie jak spontaniczna reakcja i refleksja, chwila dialogu i milczenia, relacja ustna i praca pisemna”<sup>4</sup>

*Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce* również dotyka tego zagadnienia. Czytamy tam:

Wśród metod nauczania katechetycznego nie może zabraknąć memoryzacji, katecheza bowiem jest częścią tej „pamięci” Kościoła, która zachowuje wśród nas żywą obecność Chrystusa. Przedmiotem zapamiętywania winny być formuły modlitewne oraz syntetyczne ujęcie formuł wiary. Autorzy programów i podręczników katechetycznych winni wyodrębnić proponowane formuły przeznaczone do memoryzacji. Należy jednak pamiętać, że memoryzacja, aczkolwiek ważna i potrzebna, nie może wyprzeć innych metod przyswajania przez katechizowanych treści wiary<sup>5</sup>

---

<sup>3</sup> *Catechesi tradendae. Adhortacja apostolska Ojca Świętego Jana Pawła II do biskupów, kapłanów i wiernych całego Kościoła katolickiego o katechizacji w naszych czasach*. W: *Katecheza po Soborze Watykańskim II w świetle dokumentów Kościoła*. Red. W. Kubik. Cz. 2. Warszawa s. 196 nr 55. Odtąd skrót: CT.

<sup>4</sup> Kongregacja ds. Duchowieństwa. *Dyrektorium Ogólne o Katechizacji*. Poznań 1998 nr 154. Odtąd skrót DOK. Dokument ten w tym punkcie odwołuje się także do DCG 73 i CT 55.

<sup>5</sup> Konferencja Episkopatu Polski. *Dyrektorium Katechetyczne Kościoła Katolickiego w Polsce*. Kraków 2001 nr 46. Dalej skrót: PDK.

## POJĘCIE MEMORYZACJI W JEJ HISTORYCZNYM UJĘCIU

Słowo „memoryzacja” pochodzi od łacińskiego *memoria*, -ae, f., które oznacza: 1. pamięć, wspomnienie; 2. pamiątka, obchód pamiątkowy; 3. wiadomość, opowieść, dzieje<sup>6</sup> Zwykle, używając tego słowa, mamy na myśli zapamiętywanie wiadomości, zdarzeń, przeżyć itp. Ta właściwość psychiczna człowieka ma duże znaczenie w całym życiu, a zwłaszcza w okresach pobierania nauki, na wszystkich szczeblach edukacji – od szkoły podstawowej do uniwersytetu.

Różne szkoły katechetyczne, również w ostatnim czasie, proponują uczenie się na pamięć<sup>7</sup> Przykładem takiego podejścia do realizacji posługi katechetycznej jest *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*<sup>8</sup> Jest to rodzaj *vademecum*, które pozwala objąć jednym rzutem oka całą panoramę wiary katolickiej, prezentowaną w formie pytań i odpowiedzi. Rozpoczyna je pytanie: „1. Jaki jest zamysł Boga wobec człowieka? 2. Dlaczego w człowieku jest pragnienie Boga?”, a kończy pytanie: „598. Co oznacza końcowe *Amen*?”<sup>9</sup>

Uznając rozwijającą się zdolność dzieci do zapamiętywania i pamiętając o potrzebie troski o wychowanie w wierze rozumnej, opartej na znajomości prawd wiary, kwestia memoryzowania wydaje się konieczna w każdego typu katechezie. Już na wstępie należy zaznaczyć, że studia nad rozwojem poznawczym dzieci wskazują, że przechodzą one określone fazy rozwoju logiki myślenia, pamięci – poczynając od okresu przedoperacyjnego, operacji konkretnych aż do formalnych<sup>10</sup> Studia nad rozwojem poznawczym dzieci wskazują, że znajdują się one w fazie intuicyjnej i konkretnej i nie są jeszcze obeznane z językiem abstrakcyjnym<sup>11</sup>

Jednak tradycja zapamiętywania nawet trudnych, abstrakcyjnych tekstów była preferowana przez wieki i utrzymuje się do naszych czasów. W latach 1960-1970 pojawiły się tendencje do „odrzućania” pamięci jako reakcja na jej mało skuteczny wpływ na życie chrześcijańskie. Wspomniany już synod

<sup>6</sup> A. J o u g a n. *Słownik kościelny łacińsko-polski*. Poznań–Warszawa–Lublin 1958 s. 417.

<sup>7</sup> U. G i a n e t t o. *Memorizzazione*. W: *Dizionario di catechetica*. A cura di J. Gevaert. Torino 1986 s. 416.

<sup>8</sup> *Kompendium Katechizmu Kościoła Katolickiego*. Kielce 2005.

<sup>9</sup> Tamże s. 19 i 193.

<sup>10</sup> B. I n h e l d e r, J. P i a g e t. *Od logiki dziecka do logiki młodzieży*. Warszawa 1970; R. V a s t a, M. M. H a i t h, S. A. M i l l e r. *Psychologia dziecka*. Warszawa 1995 s. 219-254.

<sup>11</sup> J. C o l o m b. *Al servizio della fede*. T. I. Torino 1969, zwłaszcza część „La memoria nella catechesi” s. 403-432.

biskupów z 1977 r. ukazał relacje między memoryzacją i „pamięcią” ludu Bożego. Zachęcono do szukania roztropnej równowagi między ćwiczeniem pamięci i samą pamięcią wiary, ujawnianą zwłaszcza w celebracjach liturgicznych przedziwnych dzieł Bożych. Jak już wspomniano, solidne zapamiętywania słów Jezusa, ważnych tekstów biblijnych, Dekalogu, formuł wyznania wiary, tekstów liturgicznych i kluczowych pojęć doktrynalnych jest konieczne do tego, aby doprowadzić, głównie dzieci i młodzież, do osobistego dialogu z Panem Bogiem<sup>12</sup>

### MEMORYZACJA TEKSTÓW BIBLIJNYCH

Wypada najpierw zastanowić się nad zapamiętywaniem tekstów Pisma świętego. Już św. Hieronim pisał, że „nieznajomość Pisma świętego jest nieznajomością Chrystusa”, a za nim powtórzył to Sobór Watykański II (KO 25). Jeśli znajomość Chrystusa decydować będzie kiedyś o ostatecznym zbawieniu człowieka (por. Mt 7, 21; 10, 32 n.), to wynika z tego, jak wielkie znaczenie dla świadomego chrześcijaństwa ma czytanie, poznanie, zapamiętanie i właściwe rozumienie tekstów biblijnych. Do ich zrozumienia i przyjęcia mogą przyczynić się zasady adaptacji wypracowane przez dydaktykę biblijną<sup>13</sup> Istnieje konieczność przystosowania tekstów biblijnych ze względu na stopień ich trudności oraz z racji zmieniających się wraz z wiekiem możliwości percepcyjnych dzieci<sup>14</sup> W samym Piśmie świętym objawia się, przy stałym zachowaniu Bożej prawdy i świętości, przedziwne „zniżenie się” wiecznej Mądrości, „abyśmy uczyli się niewysłowionej dobroci Boga i o tym, jak bardzo dostosował się On w mowie, okazując przezorność i troskliwość względem naszej natury” (KO 13). W nauczaniu Jezusa widać dostosowanie treści i formy przekazu do poziomu pojętności słuchaczy<sup>15</sup> Dialog Jezusa np. z wykształconym Nikodemem (J 3, 1-21) jest inny niż rozmowa z prostą Samarytanką (J 4, 1-26). A jednak obecnym katechetom nie jest łatwo przekazywać chociażby wspaniałe przypowieści ewangeliczne tak,

<sup>12</sup> M. Filippi. *La memoria e l'insegnamento della fede*. „Catechesi” 39:1970 nr 9 s. 19-24.

<sup>13</sup> J. Kudasiewicz. *Akomodacja tekstu biblijnego*. W: *Encyklopedia Katolicka*. T. 1. Lublin 1973 kol. 244-245; J. Szlag a. *Akomodacja biblijna właściwa*. W: tamże kol. 242-244.

<sup>14</sup> J. Kudasiewicz. *Adaptacja tekstów biblijnych we Mszy św. z udziałem dzieci*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 30:1977 nr 2-3 s. 116.

<sup>15</sup> S. Włodarczyk. *Język biblijny – „język” Boga jako wzór języka w przekazywaniu wiary*. „Ruch Biblijny i Liturgiczny” 33:1980 nr 5 s. 260.

aby uczniowie zapamiętali je i w miarę poprawnie zrozumieli<sup>16</sup> Dlatego Paweł VI w Adhortacji apostolskiej *Evangelii nuntiandi* o ewangelizacji w świecie współczesnym (1975 r.) mówi, że „jest rzeczą konieczną dostosowanie metody nauczania do wieku poszczególnych ludzi, do stopnia ich wykształcenia i możliwości pojmowania, iżby w tym czasie wrazić w ich pamięć [podkreślenie autora], umysł i serce prawdy konieczne, które by pozostały przez całe życie” (EN 44).

Ucząc katechizowanych na pamięć tekstów biblijnych, warto zwracać uwagę na rodzaje literackie: liryka, epika, dramat, a w ich ramach na formy (np. hymn, epepeja, komedia). To pozwala dotrzeć do myśli wyrażonej przez natchnionego autora, bo „całkiem inaczej ujmuje się i wyraża prawdę w rozmaitych tekstach historycznych, a inaczej w tekstach prorockich i poetyckich czy innego rodzaju literackiego” (KO 12). Biblia jest pisana dla wszystkich ludzi, głównie dla dorosłych, dlatego wiele ksiąg i perykop jest dla dzieci zbyt trudna (np. nie rozumieją, co jest fikcją literacką, parabolą itp.), stąd też należy używać odpowiedniego dla nich języka, aby jednak stopniowo wtajemniczać je w bezcenne treści tej tajemniczej Księgi ksiąg<sup>17</sup>

Dawniej, chociaż Pismo święte w katechezie traktowano bardziej słuźebnie, to jednak często uczono się na pamięć jego tekstów, np. z Ewangelii, z psalmów. W centrum nauczania był katechizm, jako kompendium wiedzy filozoficzno-teologicznej o Bogu Ojcu, Chrystusie i człowieku, którego pytań i odpowiedzi uczono się na pamięć<sup>18</sup>

Przy przekazywaniu i uczeniu się treści Pisma świętego należy stosować zasadę jej dozowania. Dla dzieci najpierw przybliżyć, a potem poszerzyć, młodzieży zaś i dorosłym ukazywać coraz pełniejsze znaczenie tekstu, czyli należy podawać stopniowo i aspektowo – od elementów najprostszych do trudniejszych. Na przykład Łk 7, 11-17 – wskrzeszenie młodzieńca z Naim, gdzie widać pedagogię wyzwolenia człowieka z grzechu przez pośrednictwo Chrystusa. W pierwszym roku nauczania wystarczy powiedzieć, że Jezus pocieszył załamana matkę i dziecko cieszy się, że Jezus jest taki dobry; w klasie IV – że Bóg jest Panem życia i śmierci każdego człowieka; w gim-

<sup>16</sup> R. Buchta. *Znajomość przypowieści ewangelicznych u katechizowanych maturzystów liceów ogólnokształcących w Rudzie Śląskiej*. Katowice 2004. Autor badał znajomość i rozumienie 12 przypowieści: o siewcy, o kłakolu, o ziarnku gorzycy, o skarbie w roli i perle, o złych dzierzawcach winnicy, o synu marnotrawnym, o zagubionej owcy, o miłosiernym Samarytaninie, o faryzeuszu i celniku, o talentach, o dziesięciu pannach z lampami, o domu na skale.

<sup>17</sup> A. L ä p p l e. *Od egzegezy do katechezy. Stary Testament*. T. 1. Warszawa 1986 s. 41 n.

<sup>18</sup> K. J. W a w r z y n ó w. *Biblia w nauczaniu szkolnym. Koncepcja katechezy biblijnej według Alberta Höfera*. Lublin 1993 s. 20.

nazjum – że Jezus-Bóg nawiedza swój lud i ratuje go od zguby, co przyjmują apostołowie i lud, a uczeni w piśmie i faryzeusze odrzucają Jezusa, uważając go za bluźniercę. Licealiści i dorośli mogą widzieć w tym tekście świadectwo wiary w zmartwychwstanie (por. 1 Kor 15, 3-23; Ap 21, 1-5). Dlatego A. Barth proponuje cztery stopnie rozwojowe i dostosowane do nich dobierania tekstów biblijnych:

- 1 stopień (1-3 rok nauczania) – teksty narracyjne;
- 2 stopień (4-6 rok nauczania) – teksty realistyczne;
- 3 stopień (7-10 rok nauczania) – teksty narracyjne na nowo wyjaśniane i pogłębiane, przypowieści;
- 4 stopień (powyżej 10 roku nauczania) – wszystkie rodzaje tekstów<sup>19</sup>

Starając się o rozsądną memoryzację, należy także stosować zasadę gatunków literackich. W Biblii są proste teksty narracyjne – opowiadania, ale są też hymny, trudne opisy wizji czy przypowieści. Dzieci nie są przygotowane, by je dobrze zrozumieć. Potrzebna jest więc znajomość gatunków literackich, ale także dydaktyki i psychologii rozwojowej.

## PSYCHOLOGICZNY ASPEKT MEMORYZACJI

Warto więc przypomnieć, że dydaktyka proponuje pewne zasady nauczania, które sprzyjają również memoryzacji. Są to: pogłębliwość, wiązanie teorii z praktyką, stopniowanie trudności, systematyczność, trwałość wiedzy oraz świadomy i aktywny udział uczniów w procesie nauczania<sup>20</sup>. Jednak nie wolno przy tym zapominać, jakie są istotne cechy katechezy – że jest ona aktem przepowiadania i zbawczego pośrednictwa Kościoła, konieczną jego funkcją, osobowym spotkaniem człowieka z Bogiem, wprowadzeniem we wspólnotę, w liturgię Kościoła, w życie chrześcijańskie, jest nauczaniem wychowującym<sup>21</sup>.

Psychologia zajmuje się zjawiskiem pamięci. „Pamięć jest procesem odpowiedzialnym za rejestrowanie, przechowywanie i odtwarzanie doświadczenia”<sup>22</sup>. Ujmując ją od strony reakcji organizmu, można wyróżnić trzy

<sup>19</sup> A. Barth. *Die Bibel im Religionsunterricht. Aspekte einer biblischen Didaktik und Methodik*. Donauwörth 1973 s. 64-70.

<sup>20</sup> B. Nawroczyński. *Zasady nauczania*. Wrocław 1957 s. 157-162; Cz. Kupisiewicz. *Podstawy dydaktyki ogólnej*. Wyd. IV. Warszawa 1977 s. 132-152.

<sup>21</sup> W. Koska. *Katechetyka*. Poznań 1993 s. 51-52.

<sup>22</sup> T. Maruszewski. *Pamięć jako podstawowy mechanizm przechowywania doświadczenia*. W: *Psychologia. Podręcznik akademicki*. T. II: *Psychologia ogólna*. Red. J. Srelau. Gdańsk 2003 s. 137.

fazy: aktywizacja, odbiór informacji i odprężenie<sup>23</sup> Niektórzy psychologowie używają zamiennie terminów „pamięć” i „uczenie się” i też mówią o trzech fazach: kodowanie (rejestrowanie, ślad), zatrzymanie (przechowywanie) i odtwarzanie (przypominanie)<sup>24</sup> Musi być zatem ślad w pamięci, i to dostępny, aby nastąpiło przypomnienie i rozpoznanie. Jedni badacze pamięci zwracają uwagę na aspekty fizjologiczne, a mianowicie na fakt, że w procesie tym zachodzą zmiany chemiczne i fizjologiczne w mózgu. Podejście bardziej psychologiczne wyróżnia: pamięć pierwotną, pamięć wtórną, pamięć epizodyczną, pamięć roboczą, pamięć krótkotrwałą i pamięć długotrwałą. W modelu magazynowym o charakterze sensorycznym przyjmuje się informacje ze świata zewnętrznego, ale następuje interakcja tego, co fizjologiczne (wrażenia odbiera oko), z tym, co psychologiczne (reprezentacja obrazu w umyśle). Informacje scalane w bloki logiczne ułatwiają zapamiętywanie. Łatwiej zapamiętuje się też to, co się nie tylko widzi, ale i słyszy. Pamięć długotrwałą polegałaby na tym, że człowiek zawsze może nauczyć się czegoś nowego, a czas przechowywania informacji trwa całe życie<sup>25</sup>

Katecheta powinien mieć świadomość, że najpierw u ucznia musi być gotowość do przyjęcia informacji, a potem można je odbierać, przetwarzać, zapamiętywać i przekazywać dalej.

Pamięć może być rozumiana jako zdolność i jako proces. Pamięć rozumiana jako zdolność jest elementem psychicznego „wyposażenia” jednostki, składnikiem jej inteligencji. Składa się ze specyficznych zdolności, np. pamięci wzrokowej, słuchowej, zapachowej itp., i można ją doskonalić. Pamięć rozumiana jako proces to sposób kodowania doświadczeń, przetwarzania informacji, stanowiący uniwersalną właściwość człowieka. Składa się głównie z faz zapamiętywania, przechowywania i odtwarzania informacji<sup>26</sup>

Rozróżnia się pamięć krótkotrwałą i długotrwałą. Pamięć krótkotrwałą przechowuje krótko, kilkanaście minut, parę elementów (litery, cyfry, figurę geometryczną, kilka wyrazów), zapamiętuje szybko, automatycznie, bez wysiłku, w pewnych momentach przekazuje materiał do pamięci trwałej, format zapamiętywanych informacji jest zwykle akustyczny lub wzrokowy, niekiedy semantyczny, ma dużą wrażliwość na zapomnienie. Pamięć trwała ma czas przechowywania praktycznie nieograniczony, bardzo dużą pojemność

<sup>23</sup> S. L e h r l. *Trening pamięci. Poradnik z zestawem ćwiczeń*. Katowice 2000 s. 9.

<sup>24</sup> J. H e n d e r s o n. *Pamięć i zapomnienie. Psychologia poznawcza*. Gdańsk 2005 s. 23.

<sup>25</sup> Tamże s. 45.

<sup>26</sup> M a r u s z e w s k i. *Pamięć jako podstawowy mechanizm* s. 138.

(według szacunków M. Csikszentmihalyi może sięgać 185 miliardów bitów informacji), jest wolniejsza, wymaga zaangażowania i skupienia uwagi, wykrywa wewnętrzną strukturę lub znaczenie, pomaga w uczeniu dowolnym. Format zapamiętywania jest semantyczny, wzrokowy lub słuchowy, ma małą wrażliwość na zapomnianie, pozornie zapomniane wiadomości bywają wydobywane spontanicznie lub na zasadzie reminiscencji, dostęp do niej jest powolny, niekiedy wymaga wysiłku<sup>27</sup> Indywidualne doświadczenie życiowe zapisywane jest w pamięci autobiograficznej, która na niższym poziomie obejmuje ciągi zdarzeń, a na wyższym – cały cykl życiowy.

Już u małego dziecka można rozróżnić pamięć rozpoznawczą i odtwórczą. Pamięć rozpoznawcza to uświadamianie sobie, że jakiś bodziec obecny percepcyjnie został wcześniej spotkany. Pamięć odtwórcza zaś wydobywa jakiś bodziec lub zdarzenie, które nie są aktualnie dostępne percepcyjnie<sup>28</sup> Istnieje również reaktywacja, czyli utrzymywanie śladu pamięciowego jakiegoś zdarzenia poprzez ponowny kontakt przynajmniej z częścią zdarzenia w pewnym odstępie czasu między pierwotnym doświadczeniem i sprawdzianem pamięciowym.

Wiadomo, że ćwiczenie czyni mistrza, także w dziedzinie pamięci. Dlatego powtarzanie uważa się za sposób przekształcania informacji krótkotrwałej w bardziej długotrwałą. Ważna jest jednak nie tylko ilość powtórek, ale też jakość (sposób), np. powtarzanie opracowujące, nie tylko zwykłe podtrzymujące. Można powtarzać dźwiękowo, mową wyrazy niezrozumiałe do zapamiętania, a można semantycznie, czyli znaczeniowo, z wyjaśnieniem – i to lepiej służy pamięci długotrwałej<sup>29</sup> Pamięć lepiej przechowuje nie to, co się zapamięta na ilość, szybko i jak najwięcej (np. przed egzaminem), ale to, co było przyjęte na głębokim poziomie semantycznym, zostało przemyślane i logicznie uporządkowane. Jednak u różnych ludzi spotykamy różne poziomy przetwarzania i dlatego trudno z góry określić, jakie wyniki osiągną. Okazuje się też, że rozpoznawanie czegoś pokazanego jest łatwiejsze niż tylko przypominanie. Natomiast wyniki zapamiętywania są lepsze w stanach zadowolenia i dobrego nastroju niż w smutku<sup>30</sup>

Wyróżnia się też pamięć fleszową lub biograficzną, która dotyczy zapamiętywania pewnych wydarzeń nawet z dzieciństwa. Pewne wydarzenia opierają się procesom zapomniania prawdopodobnie dlatego, że były przyjmowane w stanie emocjonalnego poruszenia, towarzyszącego jakiejś tragedii

<sup>27</sup> Tamże s. 151.

<sup>28</sup> V a s t a, H a i t h, M i l l e r. *Psychologia dziecka* s. 321.

<sup>29</sup> H e n d e r s o n. *Pamięć i zapomnianie* s. 52.

<sup>30</sup> Tamże s. 77.

lub szczęścia, a takie dłużej się pamięta. Można też przypuszczać, że taką pamięć wspomaga nagłośnienie w mediach (np. śmierć Jana Pawła II) lub nagranie na kasecie (np. uroczystość pierwszej Komunii świętej).

## ĆWICZENIA PAMIĘCI I WARUNKI SPRZYJAJĄCE MEMORYZACJI

Przykładem ćwiczenia pamięci krótkotrwałej może być tworzenie nowych słów z podanego ciągu liter, np. z liter wybranych ze słowa „katechetyka”. Nowe słowa należy tworzyć tylko w pamięci, niczego wpierw nie zapisując. Jakie wyrazy można utworzyć z liter słowa „katechetyka”? Jest ich przynajmniej sześć, chociażby takie jak „kat”, „kac”, „etyka”. Na koniec można zapisać własne rozwiązania<sup>31</sup>

Innym ćwiczeniem może być tworzenie wyrazów o treści religijnej, mając podaną pierwszą i ostatnią literę oraz liczbę liter (wyznaczoną przez kropki).

|   |      |      |      |      |      |   |
|---|------|------|------|------|------|---|
| a | ł, b | a, c | w, d | n, e | a, f | z |
| g | h, h | a, i | a, k | ł, l | a, ł | a |
| m | ć, n | a, o | t, p | o, r | ł, s | ż |
| t | a, u | k, w | a, z | e    |      |   |

Możliwe odpowiedzi:

anioł, bazylika, cerkiew, diakon, ewangelia, faryzeusz,  
grzech, homilia, ikona, kościół, litania, łaska,  
miłość, nadzieja, opat, piekło, rytuał, spowiedź,  
teologia, upadek, wiara, zbawienie.

Pomocą w ćwiczeniu pamięci w odniesieniu do tematów religijnych mogą być krzyżówki czy rebusy, pojawiające się w podręcznikach do katechezy, w tygodniku „Niedziela” czy innych czasopismach.

Ciekawą i pożyteczną formą memoryzacji w katechezie mogą być quizy

---

<sup>31</sup> Por. Lehl. *Trening pamięci* s. 19. Autor proponuje układanie nowych wyrazów z liter słowa „lokomotywa” (na potrzeby niniejszego artykułu zmienione na „katechetyka”), dodając, że „liczą się tylko wyrazy figurujące w słownikach, rzeczowniki muszą być w mianowniku liczby pojedynczej, czasowniki w bezokoliczniku, przymiotniki i przysłówki w stopniu równym. W nowych słowach wolno używać tylko liter z wyrazu źródłowego”. Stosując się do tych zasad, nie można więc z liter słowa „katechetyka” ułożyć rzeczownika „cecha”, ponieważ „katechetyka” zawiera tylko jedno „c”

ogólnoreligijne<sup>32</sup> lub biblijne<sup>33</sup> Katecheta może ułożyć quiz dla konkretnej klasy, na bazie przerobionego materiału. Może on dotyczyć np. sakramentów, Dekalogu, faktów z historii Kościoła, sztuki religijnej, tradycji religijnych itp.

Memoryzację bardzo wzmacniają wszelkiego rodzaju konkursy i olimpiady przedmiotowe, w naszym wypadku religijne<sup>34</sup>, gdyż wtedy należy zapamiętać solidnie wiele treści i odczytać się w poleconych lekturach, dokumentach kościelnych, a zwłaszcza w Piśmie świętym (szczególnie w związku konkursami biblijnymi<sup>35</sup>).

Memoryzację wzmacnia używanie różnych obrazów, rysunków, tablic, schematów, aczkolwiek i w tym względzie nie należy przesadzać, albowiem katechizowanych trzeba uczyć myślenia koncepcyjnego, twórczego – nie tylko „obrazkowego”, biernego<sup>36</sup> – przede wszystkim zaś myślenia krytycznego.

Niebezpieczeństwo memoryzacji fałszu jest szczególnie wyraźne przy przekazie internetowym i telewizyjnym. Te media rozwijają umysł dziecka czy młodzieńca, ale też go w pewien sposób determinują, „programują” Obliczono na przykład, że w ciągu jednego tygodnia (15-21 listopada 1999 r.) na ekranie tylko w czterech programach, TVP 1, TVP 2, Polsat, TVN, można było obejrzeć 2366 scen przemocy<sup>37</sup> Nadmierne korzystanie z tych środków, np. z Internetu, może też doprowadzić do tzw. analfabetyzmu funkcjonalnego – uczeń potrafi obsługiwać komputer, posłużyć się kartą bankomatową, ale nie rozumie istoty danego problemu i nie umie sam rozwiązywać kwestii naukowych.

Psychologowie zwracają uwagę, że aby uzyskiwać dobry poziom zapamiętywania należy starać się o średni poziom pobudzenia, nie może on być

---

<sup>32</sup> G. Grochowski, R. Grochowska. *Quiz. 200 pytań i odpowiedzi. Religia*. Gdynia-Sopot 1999. Książka zalecana dla klas I-III szkoły podstawowej. Na obwolucie napisano: „Tak zwany «młodszy wiek szkolny» jest ważnym okresem w rozwoju religijnym dziecka. Na tym etapie wychowania chrześcijańskiego zdobywa ono podstawy wiedzy katechizmowej, które w przyszłości pozwolą mu osiągnąć dojrzałość w wierze i życiu religijnym. Proponowany quiz katechetyczny jest prostą i atrakcyjną dydaktycznie formą utrwalania zdobywanych w kościele, na lekcjach religii i w domu wiadomości. Oprócz okazji do miłego spędzenia czasu, dzieci zyskują praktyczną pomoc w przygotowaniu do świadomego uczestnictwa w sakramentach, życiu i misji Kościoła”

<sup>33</sup> Zob. np. A. Wełnika (oprac.). *Quiz biblijny*. Poznań. Książeczka zawiera 139 pytań i odpowiedzi o tematyce biblijnej, dostosowanych raczej do poziomu szkół ponadpodstawowych.

<sup>34</sup> M. Delikat. *Konkursy plastyczne w katechezie*. W: *Środki audiowizualne w katechezie*. Red. S. Kulpaczyński. Lublin 2004 s. 105-136.

<sup>35</sup> Z. Marek. *Kurs biblijny*. Z. 8. Kraków 1994 s. 5; t e n ż e. *Biblia w katechetycznej posłudze słowa*. Kraków 1998, np. cz. 6: „Metody pracy z tekstami Pisma Świętego” (s. 137-211).

<sup>36</sup> S. Kulpaczyński. *Obraz, rysunek i ilustracja w katechezie*. W: *Środki audiowizualne w katechezie* s. 35-70; B. Kostrubiec. *Mentalność audiowizualna dzieci i młodzieży*. W: *Środki audiowizualne w katechezie* s. 13-34.

<sup>37</sup> P. Aleksandrowicz. *Przemoc, seks i audiotele*. [www.rzeczpospolita.pl/dodatki/raporty/991209/index.html](http://www.rzeczpospolita.pl/dodatki/raporty/991209/index.html)

ani za wysoki (panika), ani bardzo bierny, bo wtedy umysł nie przyjmuje wiadomości albo ulega „zaćmieniu” Należy unikać stresów, nadmiernego i niedostatecznego obciążenia umysłowego, roztargnienia i chaosu<sup>38</sup> Nie bez znaczenia jest stan zdrowia uczniów, gdyż np. dzieci niedożywione mają słabszą kondycję umysłową i trudniej im się skupić. Zapamiętywaniu sprzyja również ruch, który ułatwia myślenie. Nie chodzi o intensywną, męczącą gimnastykę, ale lekką rozgrzewkę albo tak lubiany przez dzieci śpiew piosenki, któremu towarzyszy wykonywanie różnych gestów.

### DLACZEGO ZAPOMINAMY?

W refleksji na temat zapamiętywana warto również zapytać, dlaczego zapominamy. Badania H. Ebbinghausa wskazują, że największe ubytki w pamięci występują w bardzo krótkim czasie po zaprzestaniu uczenia się, później zapominanie jest coraz wolniejsze. Po raz kolejny okazało się, że to, co wzbudziło nasze zainteresowanie (film, obraz, melodia, wycieczka, wydarzenie), zapamiętujemy łatwiej i dłużej pamiętamy<sup>39</sup> Powtarzanie materiału werbalnie w sensownych częściach i jego zamierzone zapamiętywanie przez uczniów pozwala na wydłużenie przechowywania treści w pamięci<sup>40</sup>

Obserwując procesy zapominania, psychologowie dochodzą do wniosku, że dzieje się to na zasadzie zanikania śladów albo hamowania. Okazuje się, że niektóre ślady wiadomości w pamięci zakłócają odtwarzanie innych. Hamowanie może być proaktywne lub retroaktywne. Z hamowaniem proaktywnym mamy do czynienia np wóczas, gdy noszony do tej pory na lewej ręce zegarek przełożymy na prawą rękę, ale wciąż, chcąc sprawdzić godzinę, patrzymy na lewą rękę, bo świadomość, że tam znajduje się zegarek, jeszcze dominuje i zakłóca przypominanie. Hamowanie retroaktywne to jakby odwrotność takiej sytuacji – nauczyłem się czegoś nowego i zapominam stare. Krótko mówiąc, jeśli nowe zapamiętane treści wypierają stare, mamy do czynienia z hamowaniem retroaktywnym, jeśli natomiast stare treści blokują, hamują przyswajanie nowych – z proaktywnym. Hamowanie proaktywne jest niewielkie, jeżeli bieżące treści są czymś zdecydowanie od-

<sup>38</sup> L e h r l. *Trening pamięci* s. 49-57 i 62-67.

<sup>39</sup> W. B u d o h o s k a. *Zapominanie*. W: *Encyklopedia psychologii*. Red. W. Szewczuk. Warszawa 1998 s.1091-1096.

<sup>40</sup> I. K u r c z. *Uczenie się i pamięć*. W: *Psychologia*. Red. T. Tomaszewski. Warszawa 1977 s. 246-350.

rębnym, znacząco odróżniają się od starych<sup>41</sup>

Jednak żadna teoria nie wyjaśnia adekwatnie, dlaczego z upływem czasu zapominamy, a także błędnie wspominamy wiele dawnych informacji. Z badań wynika, że jedni zapamiętują bardziej całościowo, inni zwracają uwagę na pewne cechy, np. niebieskie oczy, wąsy, łysina. Wraz z wiekiem zwiększa się zdolność dziecka do rozpoznawania nieznanymi twarzy. Najlepiej zapamiętuje się informację usłyszaną jako pierwszą (efekt pierwszeństwa), chyba że materiał został uporządkowany lub uczeń już coś wiedział na ten temat, to pomaga mu w zapamiętaniu i odtwarzaniu wiadomości<sup>42</sup>

Badania poziomu zapamiętywania wiadomości religijnych ukazują pewne zróżnicowanie. Jedne treści są lepiej zapamiętywane, inne mniej<sup>43</sup> Wolno przypuszczać, że wpływa na to sposób przekazu i zgłębianie tych treści na katechezie, poziom rozwoju umysłowego, nastawienie uczniów do ich przyjęcia i zapamiętania, popularność danych prawd czy zdarzeń religijnych w różnych środowiskach (rodzinnym, szkolnym, parafialnym, medialnym). Z całości tej skrótowej refleksji można wysnuć kilka praktycznych rad dotyczących memoryzacji w procesie katechizacji.

### PRAKTYCZNE RADY DOTYCZĄCE MEMORYZACJI W KATECHEZIE

Zapamiętywanie podstawowych treści religijnych jest uzasadnionym obowiązkiem, który powinien być realizowany w szeroko rozumianym środowisku katechetycznym (rodzina, parafia, szkoła).

---

<sup>41</sup> Henderson. *Pamięć i zapominanie* s. 91-108.

<sup>42</sup> Tamże s. 125.

<sup>43</sup> O. Orzechowska. *Poziom wiadomości religijnych uczniów z wybranych klas IX-X w Zbarażu*. Lublin 2003. Mps Arch. KUL. Badani uczniowie znali miejsce narodzin Jezusa – Betlejem (96%) i Nazaret (4%); miejsce pierwszego cudu – Kana Galilejska (82%), Cezarea Filipowa (9%), Kafarnaum (9%), ale większe zróżnicowanie poziomu zapamiętania pojawiło się np. przy pytaniu „Czego domagał się szatan od Jezusa w pierwszym kuszeniu?” Odpowiedzi brzmiały: aby kamienie stały się chlebem (53%), aby oddał pokłon szatanowi (37%), aby Jezus przemienił wodę w wino (9%). Podobnie trudne do prawidłowego zapamiętania okazało się pytanie o miejsce przemienienia Jezusa – badani odpowiedzieli: Góra Tabor (53%), Góra Synaj (41%), Góra Horeb (5%). Tamże s. 36-41. R. Branicki. *Poziom wiadomości religijnych młodzieży gimnazjalnej klas I w wybranych gimnazjach Zduńskiej Woli*. Lublin 2003. Mps Arch. KUL. Chłopcy tylko w 28% podali imię umiłowanego ucznia Jezusa, tzn. Jana, a dziewczęta w 60% wyliczyły osoby uczestniczące w przemienieniu Jezusa na górze Tabor. Pokazuje to nie tylko ogólny poziom wiadomości religijnych, ale także ich zróżnicowanie ze względu na płeć. Tamże s. 59 nn.

W podręcznikach o zasięgu ogólnopolskim trudno jest tak dobrać, ułożyć i wyważyć treści do zapamiętania, aby one były możliwie dobrze dopasowane do konkretnej klasy, dlatego trud ten powinni podejmować ambitniejsi katecheci, rozpoznając swoich uczniów i proponując adekwatne dla ich sytuacji prawdy wiary i inne wiadomości religijne godne zapamiętania.

Szczególną troską należy objąć memoryzację ważnych tekstów biblijnych, Dekalogu, Symbolu wiary, wybranych tekstów liturgicznych, podstawowych modlitw i kluczowych pojęć doktrynalnych.

Warto poznawać psychologiczne prawidłowości zapamiętywania i zapomniania i wykorzystywać je w katechezie. Trzeba motywować uwagę, logicznie układać treści, dopuszczać do współtworzenia, przeżywania i doświadczania wiadomości religijnych.

Lepiej memoryzować mniej wiadomości, ale solidnie.

Przekazywać wiadomości w atmosferze życzliwości i pogody ducha, bo to przecież jest przesłanie Ewangelii, czyli dobrej, radosnej nowiny.

Umożliwiać uczniom udział w różnych konkursach, olimpiadach, quizach, gdyż te formy przyswajania treści rokują dłuższe ich pamiętanie.

Konieczne są odpowiednio częste powtórki materiału już przyswojonego, i to najlepiej nie w sposób bierny przez zwykłe powtórzenie informacji przez katechetę, ale przez aktywny udział uczniów, którzy odpowiednio opracują przypominane wiadomości.

Psychologowie i pedagodzy wiedzą również, że uczniowie, którzy podejmują się uczenia innych, chociażby kolegów, sami podnoszą znacząco poziom swoich wiadomości religijnych i dłużej od innych pamiętają poznane prawdy wiary.

## BIBLIOGRAFIA

- Birch A., Malim T.: Psychologia rozwojowa w zarysie. Od niemowlęstwa do dorosłości. Warszawa: PWN 2001.
- Gianetto U.: La memorizzazione nell'insegnamento catechistico. W: Andate e insegnate. Bologna: EMI 1980 s. 469-476.
- Harwas-Napierała B., Trempała J. (Red.): Psychologia rozwoju człowieka. T. 2. Warszawa: PWN 2001.
- Ilg I. F., Bates Ames L., Baker M. (Red.): Psychiczny rozwój dziecka od do 10 lat. Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne 1994.
- Król A.: (Red.): Quizy. Zagadki. Bajki. Pogodne Wieczory – 1. Kraków: Poligrafia Salezjańska 1998.
- Schacter D. L.: Siedem grzechów pamięci. Przeł. E. Haman, J. Rączaszek Warszawa: PIW 2003.

Zellma A.: Wielostronne aktywizowanie młodzieży w szkolnym nauczaniu religii. Studium w świetle Programu nauczania religii katolickiej z 2001 roku. Olsztyn: Wydawnictwo Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego w Olsztynie 2006.

Żebrowska M. (red.): Psychologia rozwojowa dzieci i młodzieży. Warszawa: PWN 1986.

## MEMORIZING IN CATECHESIS

### Summary

The subject of reflection here is memorizing, or remembering some religious information during catechesis. Catechetical documents issued after the Council say that some Biblical verses, the Decalogue, symbols of the faith, liturgical formulas, some important prayers and the main truths of the faith, should be memorized.

'Memorizing' derives from the Latin word '*memoria*' and means: memory, remembering, message. *Compendium of the Catholic Church Catechism* is based on questions (598) and answers that are worth remembering.

Memorizing texts from the Bible should respect certain rules (accommodation, providing regular doses, literary genres).

The psychological aspect of memorizing shows what memory, its kinds and methods of strengthening it are. Psychologists also explain the processes of forgetting, e.g. by the theory of proactive and retroactive inhibition.

The article is concluded with practical advice concerning memorizing in catechesis.

*Translated by Tadeusz Karłowicz*

**Słowa kluczowe:** katecheza, pamięć, zapominanie, wiadomości religijne.

**Key words:** catechesis, memory, forgetting, knowledge of religion.